

Listy protestacyjne ZSRR do USA, W. Brytanii i Francji

Berlin zachodni nie może być objęty ustawodawstwem nadzwyczajnym NRF

Ambasador Związku Radzieckiego w NRD, P. Abramow, wystosował do ambasadorów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Niemczech zachodnich listy protestujące przeciwko opracowywaniu przez władze miejskie Berlina zachodniego, w ścisłym współdziałaniu z rządem NRF, projektów aktów ustawodawczych w sprawie tzw. „obrony cywilnej”, w gruncie rzeczy kopiujących projekty ustaw o stanie nadzwyczajnym w NRF.

Bezprawne przygotowywanie ustawodawstwa nadzwyczajnego dla Berlina zachodniego na wzór NRF — podkreśla się dalej w listach — jest motywowane zgodą i zaleceniami władz okupacyjnych. W związku z tym ambasador radziecki zwraca uwagę, że niedopuszczalne jest wprowadzanie i stosowanie w Berlinie zachodnim jakichkolwiek ustaw czy rozporządzeń sprzecznych z Układem Poczdamskim, a także z będącymi jego rozwinięciem czterostronnymi postanowieniami w sprawie demokracji.

zacji życia politycznego, zapewnienia podstawowych praw i swobód ludności, zniesienia kontroli policyjnej nad życiem politycznym, całkowitej demilitaryzacji, zakazu wszelkiego budownictwa wojskowego i przywożenia materiałów wojskowych itd.

Jest rzeczą oczywistą, że próby wciągania Berlina zachodniego do systemu ustawodawstwa nadzwyczajnego NRF są nie do pogodzenia z międzynarodowym statusem tego miasta jako odrębnej jednostki politycznej i są sprzeczne z interesami utrzymania pokoju i spokoju w tej części Europy.

Godziny pracy w handlu dostosowane do potrzeb wczasowiczów i turystów

W związku z wejściem w życie postanowień ustawy o godzinach otwarcia sklepów, zakładów gastronomicznych i usługowych — Rada Ministrów podjęła uchwałę o czasie pracy tego rodzaju placówek i zatrudnionych w nich personelu w miejscowościach turystyczno-wypoczynkowych i uzdrowiskach, a także na szlakach turystycznych.

Intencją uchwały jest zapewnienie przebywającym na czasach osobom, kuracjom i turystom sprawnej obsługi przez placówki handlu detalicznego oraz punkty gastronomiczne i usługowe.

Uchwała zobowiązuje prezydium zainteresowanych powiatowych (miejskich) rad narodowych do określenia liczby i rodzaju placówek, które mają być czynne w dni powszednie oraz w niedziele i święta, a także — godzin otwierania i zamykania tych sklepów i zakładów.

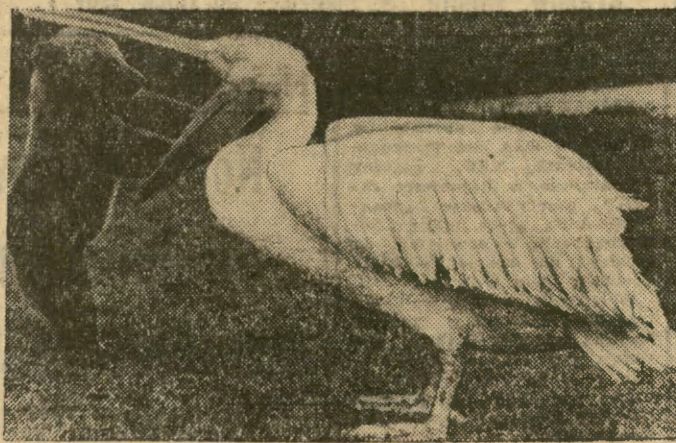
Nie umarł — żyje!

Na podstawie informacji, uzyskanych z Woj. Komendy MO, podaliśmy wczoraj wiadomość o śmierci 15-letniego Bogusława Sołckiego (zam. w Pomorzanie), który został ciężko pobity na zabawie w Rabsztynie. Szpital Wojewódzki w Krakowie, do którego przewieziono rannego, zdiagnozował go wiadomości. Chłopiec żyje i chociaż stan jego jest nadal poważny, niebezpieczeństwo zostało zażegnane.

Za podanie błędnej informacji, powstałej nie z naszej winy, serdecznie przepraszamy.

Komunikat GUS

Z komunikatu Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w końcu czerwca br. kraj nasz liczył 31,9 mln mieszkańców. W I półroczu br. produkcja przemysłowa wzrosła w stosunku do I półroczu ub. roku o 8,9 proc., zatrudnienie w gospodarce społecznej o 3,4 proc., sprzedaż detaliczna — o 6,8 proc., a obroty handlu zagranicznego o 11,5 proc. Do eksploatacji oddano w tym czasie szereg ważnych obiektów; przekazano użytkownikom 56,6 tys. mieszkań. Pogłowie bydła wzrosło o ok. 4 proc. W II półroczu przeprowadzono regulację plac dla ponad miliona pracowników. Przelętna miesięczna płaca nominalna w gospodarce społecznej wyniosła 2.134 zł, a więc była wyższa o 5,2 proc.



Nowy nabytek ZOO w Plymouth, brunatny niedźwiadek, nazwany... „Sir Francis Chichester”, znalazł przyjaciela w pelikanie imieniem „Percy”.
CAF — Keystone

Leki antykoncepcyjne z epoki kamienia ciosanego

W dżunglach Zachodniego Iranu, wśród plemion stojących jeszcze na poziomie epoki kamienia ciosanego, kobieta która nie chce zaisić w ciąży udaje się do miejscowego szamana. Wypija gorzki napój z drewnianego kubka, nad którym szaman wypowiada kilka tajemniczych słów. Ani ona, ani „lekarz” nie wiedzą na czym polega zasada działania tego napoju, wiedzą jednak, że jest skuteczny. Przez miesiąc, a być może dłużej, kobieta jest chroniona przed niepożądaną ciążą.

Dr Robert Barnett, biochemik amerykański, postanowił zbadać tajemnicę tego leku antykoncepcyjnego z epoki kamiennej. Przez szereg miesięcy wędrował on po Zachodnim Iranie w poszukiwaniu za receptą tego napoju. Nie było to łatwe ani proste, ale w końcu zdołał przywieźć ze swej wędrowki szereg roślin, których wywar stanowił ten właśnie, tak poszukiwany lek.

Zdaniem Barnetta, substancja, która przywiozł z dżungli Zachodniego Iranu może stać się bazą innych leków niż te, które są obecnie w użyciu.

Palenie i miażdżyca płuc

Na podstawie danych kliniczno-statystycznych i eksperymentalnych, pracownicy Instytutu Medycyny Wewnętrznej w Bukareszcie stwierdzili istnienie związku między paleniem papierosów a miażdżycą płuc. Obserwowali oni 20 tys. pacjentów, z których 53,5 proc. stanowią palacze. Stwierdzono, że u nałogowych palaczy papierosów miażdżyca płuc występowała u 52 proc., u średnich palaczy — 30 proc., podczas gdy u nie palących tylko 1,9 proc.

Szkody spowodowane paleniem są tym większe, im większe jest zanieczyszczenie powietrza dymami (pochodzenia przemysłowego) i pyłem.

Doświadczenia przeprowadzone na świnkach morskich i królikach, które umieszczono w

Zmarł

prof. dr J. Bogdanowicz

W Warszawie zmarł profesor medycyny, dr Jan Bogdanowicz — twórca i długoletni kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych i wenerologicznych, Instytutu Akademii Medycznej.

Zmarły był członkiem wielu towarzystw naukowych polskich i zagranicznych; był on odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

W opracowaniu — 3-letni program podwyżki rent

28 bm. odbyła się w CRZZ narada przewodniczących zarządów głównych związków branżowych i WKZZ oraz kierowniczego aktywu związkowego. Tematem obrad, którym przewodniczył wiceprezident CRZZ — Józef Kulesza, były zagadnienia dotyczące realizacji uchwały VI Kongresu Związków Zawodowych.

Z prac merytorycznych podjętych przy współudziale CRZZ, po VI Kongresie na czoło wysuwa się realizacja, zapowiedzianej w wystąpieniu I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki, programu poprawy sytuacji materialnej rencistów. Obecnie, po dokonanej 1 bm. podwyżce rent najniższych, opracowuje się zasady 3-letniego programu podwyżki wszystkich rent oraz akty normatywne, które określą nowy system wymiaru tych świadczeń dla osób wchodzących obecnie w wiek emerytalny, a także zasady podwyżki rent dotychczasowych i dalszego zwiększania wysokości rent najniższych.

Wchodzi już w życie reforma plac kierowców samochodowych, która podwyższając uposażenie podstawowe, zmniejsza równocześnie do wydatnego ograniczenia pracy w godzinach nadliczbowych, a tym samym do poprawy warunków pracy kierowców oraz zwiększenia bezpieczeństwa drogowego. Reforma ta zapewnia najlepsze warunki plac kierowcom zatrudnionym w PKS i w MPK oraz w innych rodzajach transportu zorganizowanego.

Premier A. Kosygin zaproszony do Iranu

MOSKWA

W Moskwie ogłoszono komunikat o wizycie w ZSRR premiera Iranu, Howejdy, który prowadził „przyjazne i pożyteczne rozmowy” z L. Breżniewem i A. Kosyginem. Premier ZSRR, A. Kosygin — przyjął zaproszenie do odwiedzenia Iranu.

2 tysiące alpinistów równocześnie (!) zdobyło szczyt Elbrusa

MOSKWA

Dwa tysiące alpinistów wspięło się równocześnie na najwyższy szczyt Kaukazu, Elbrus. Jest to pierwszy tego rodzaju wyczyn w historii alpinizmu. W imprezie brali udział reprezentanci wszystkich części Kraju Rad oraz alpinści CSRS, Bulgarii, Polski, NRD, Francji, Australii i Nepalu. Góra Elbrus ma dwa szczyty, z których jeden liczy 5.633 m, a drugi 5.595 m. Zdobywanie dwugłowego olbrzyma rozpoczęło się w piątek w nocy i zakończyło się tego samego dnia w południe.

KRONIKA wypadków

59-letni Franciszek Głowacki zam. w Mydlnikach nr 138 spadł ze schodów doznając wstrząsu mózgu. ● Podczas pracy przy budowie domu na rogu ul. Zielnej i Szwedzkiej spadł na betonową płytę Józef Jedrychowski zam. w Siemnikach. Doznał on ogólnych potłuczeń. ● Wczoraj późnym wieczorem przy bramie kombinatu HIL nastąpiło zderzenie skutera z tramwajem. Przewodzący skuter 25-letni Janusz Włodzka zam. przy ul. Traugutta 13 doznał wstrząsu mózgu i ogólnych obrażeń. ● We wsi Grabno w pow. brzeskim w zabudowaniach Stefana Figla spłonęły stodoła i stajnia. Przyczyną pożaru nie ustalono. ● W Nowym Targu wybuchł pożar w magazynie PZGS. Zniszczone zostały zapasy polityru syntetycznego oraz 7 kosiarzek. Przyczyną wypadku było samozapalenie zmieszanych w świecie materiałów polityrnych.

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawski — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Ślusarczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 244-74, sekretarz odpowiedzialny 580-94, dział miejski, informacyjny 319-45, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-98, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 1. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch”, nt centrali telefon. 252-90, Koniec druku — godz. 16.30.

Co slychać?

Jeden z historyków zachodniemieckich, spekulujący od 12 lat w personaliach Hitlera, odszukał dokumenty, odkrywające anormalne powiązania rodzinne w jego rodzinie. Z dokumentów tych wynika, że Hitler i jego matka mieli wspólnego dziadka, byli więc kuzynami. Ojciec Hitlera miał poślubić jedną z swoich siostrzenic. Informację powyższą podaje zachodniemieckie pismo „Der Spiegel”.

Od niedzieli...

W kilkanaście godzin po decyzji o przerwaniu wizyty w Kanadzie, w doskonałym humorze, usmiechnięty, i jak to zauważyli dziennikarze, odprężony, wysiadł z samolotu prezydent Francji na lotnisku Orly pod Paryżem. Decyzja de Gaulle'a o anulowaniu wizyty w Ottawie lotem błyskawicy obiegła całą prasę światową. W pierwszej chwili „święte oburzenie” towarzyszyło wszystkim wypowiedziom mówców stanu, którzy stwierdzali, że istotnie, tym razem, de Gaulle mocno „przesolił”, że jego wypowiedź absolutnie nie mieści się w ramach dobrych zwyczajów dyplomatycznych, jako że sprawy dotyczące Kanady są tylko jej sprawami i nikt obcy nie ma prawa w nie ingerować. De Gaulle natomiast, śmiejąc się wyraźnie Kanadyjczykom pochodzenia francuskiego w ich dążeniach separatystycznych — miał działać rzekomo na szkodę jednolitego państwa kanadyjskiego.

Alfisi po dwóch dniach, kiedy przeszedł pierwszy szok w jaki wprowadził prezydent Francji polityków różnych nacji, zaczęto patrzeć na sprawę innymi oczyma. Zaczęto bliżej przypatrywać się temu co powiedział, komu powiedział, jak powiedział, i w ogóle w jakich okolicznościach wszystko to robił. I oto mamy nową interpretację wystąpienia de Gaulle'a. Okazuje się mianowicie, że wszystko co powiedział mieści się w ramach je-

go polityki antyamerykańskiej, że nie uległ żadnym emocjom a każde jego słowo było właściwie wyważone i wyselekcjonowane. Wszystkie zaś razem skierowane były nie przeciw rządowi Kanady, ale przede wszystkim przeciw Amerykanom, sąsiadom też Kanady.

Tak więc w sposób dość oryginalny, choć mocno ryzykowny, de Gaulle wykazał swoim anglosaskim antagonistom „obecność Francuzów”

również i za Oceanem. To właśnie ci Francuzi zgrywali jemu, de Gaulle'owi — prezydentowi Francji, przyjęcie bardziej entuzjastyczne niż królowej Anglii, prawowitej głowie tego państwa. — Dokonał on (mowa o de Gaulle'u) — stwierdził jeden z anonimowych polityków kanadyjskich — arcydzieła balansowania nad brzegiem przepaści. Jakie będą dalsze skutki tego balansowania nad przepaścią okaże przyszłość. W każdym razie pewne jest, że kanadyjska podróż prezydenta Francji na długo pozostanie w pamięci polityków zza Oceanu.

A to też coś warte... Tegoroczne lato istotnie jest bardzo gorące. Odczuwamy je

na własnej skórze, choć zapewne nie tak dotkliwie jak np. Amerykanie. W USA termin „gorące lato” znaczy coś więcej niż zwykłą letnią kanikule. Oznacza bunt ludzi o czarnej skórze przeciw ich białym prześladowcom. W tym zaś roku bunt ten przerodził się w prawdziwe powstanie, w którym Czarni walczą przeciw Białym, w którym biorą udział regularne oddziały wojskowe, czołgi, armaty, samochody pancerne, lotnictwo, a nawet strzelcy wyborowi, kierujący swe strzały w każdy ruchomy cel. Są, jak na wojnie, zabici i ranni, walą się

domy, setki domów, płoną miasta.

Dlaczego? Wedle Johnsona, przyczyn tego buntu Czarnych szukać należy wśród ich przawców, podburzających współplemieńców do wystąpienia antyrządowych. Wedle natomiast ludzi bardziej swobodnych — przyczyna zła tkwi w systemie dyskryminacji rasowej ludności Kolorowej, w upośledzeniu ekonomicznym Murzynów, w braku równych perspektyw życia w Amerykanami, o białym kolorze skóry, w wysokim bezrobociu wśród

ludności czarnej, w straszliwych warunkach mieszkaniowych, jakimi administracja obdarzała kolorową część obywateli. Wszystko to właśnie doprowadziło do niespokojnej w dziejach USA eksplozji nastrojów, buntu i rozgoryczenia.

Murzynom amerykańskim odmawia się prawa do ludzkiego życia. Nie odmawia się go natomiast amerykańskim... szczerom, których plaga dotknęła dzielnicę murzyńską. To właśnie ostatnio amerykański Kongres odmówił zatwierdzenia projektu ustawy o zwalczaniu plagi szczerów w murzyńskich slumsach, jako że koszt tego przedsięwzięcia mógłby zbyt mocno nadziarsnąć budżet rządu. Ta antyszczurza ekspedycja — jak obliczono — miałaby się równać kosztem 7 godzin walki na ziemi wietnamskiej. W ciągu zaś siedmiu godzin można zabić wiele, bardzo wiele. Można np. zbombardować setki domów i różnych innych obiektów „wojskowych”, można uśmiercić tysiące Wietnamczyków, można spalić dziesiątki hektarów wietnamskiej ziemi.

A Murzyni? Murzyni mogą poczekać, wszak i tak wszyscy w USA wiedzą, że po „goracym lecie” przyjdzie chłodna jesień, czas uspokojenia nerwów, czas kontemplacji.

A więc — nie ma co przesądzać z tym odszczepianiem... (m-tz)

Balans nad przepaścią...

...do soboty

Kilka zakopiańskich problemów wymaga uporządkowania w trybie przyspieszonym

W Zakopanem nie tylko problem budownictwa mieszkaniowego, o czym już się zaliczaliśmy, czeka na odpowiednie rozwiązanie. Przede wszystkim odpowiednich przedsięwzięć domaga się BAZA NOCLEGOWA. Z ok. 10 tys. miejsc noclegowych ponad 7 tys. znajduje się w obiektach typu zamkniętego, należących do przedsiębiorstw, instytucji, związków. Są one dla ogółu wczasowiczów i turystów niedostępne, a ponadto w każdym roku paręset z nich jest nie wykorzystanych. Dla obiektów tego typu nie przeznaczają się już żadnych nowych terenów. Ukończenie rozpoczętych obiektów i wybudowanie tych, dla których lokalizację już wydano powyższy noclegowca Zakopanego przypadać będzie 35 m² uporządkowanej zieleni.

Znacznego wzbogacenia w Zakopanem wymaga OBIEKT KULTURALNE. Wiadomo, iż istniejące tu kino, sala widowiskowa w hotelu „Morskie Oko” i sala Związku Górali zdolne są pomieścić w sumie niewiele ponad 1 tys. widzów. A przecież przypominamy, że w okresie szczytu letniego przebywa tutaj ponad 24 tys. osób, średnio zaś 17,5 tys. w przyszłości zaś w sezonie letnim przewiduje się 30 tys., przeciętnie zaś latem ok. 23,8 tys. osób. Zaplanowano więc budowę domu kultury, kina, na Bystrym oraz kina letniego. Do obecnego gmachu MRN (która otrzyma nowy obiekt) wprowadzić się miejska biblioteka, część pomieszczeń służyć będzie dla ce-

lów wystawowych. Także w projektowanym gmachu Liceum Technik Plastycznych znajdują się sale wystawowe. Przejdźmy do spraw HANDLU I ŻYWIENIA ZBIOROWEGO. Na terenie Zakopanego jest obecnie 177 sklepów. Niestety, aż 48 z nich znajduje się w obiektach bądź to nadających się już tylko do likwidacji, bądź w najlepszym przypadku do całkowitej przebudowy. Układ sieci sklepowej faworyzuje śródmieście, po macoszemu traktując osiedla i zespoły mieszkaniowe poza nim. Tak więc zaprowadzenie prawidłowości w sieci sklepowej będzie wymagało wzrostu powierzchni użytkowej sklepów z obecnych 12,6 tys. m² do 20 tys. m² ze szczególnym uwzględnieniem peryferii. Zakopane ponadto doczeka się hali targowej o kubaturze 10 tys. m³ i placu targowego w rejonie ul. Nowotarskiej. Istniejące obecnie 62 zakłady żywienia zbiorowego zdolne są do obsłużenia ok. 30 tys. osób dziennie. Jednak fatalny stan techniczny i niedość odpowiednio zaplecze zmuszają do zlikwidowania niektórych z nich, a co za tym idzie — do budowy nowych placówek. Do poprawy sytuacji w zakresie żywienia zbiorowego przyczyniłoby się bardzo udostępnienie szerszemu ogółowi obiektów w bazie zamkniętej. Zapełniają one na ok. 3-5 godzin w ciągu dnia w porze śniadań, obiadów, kolacji, więc w pozostałych godzinach mogłyby z nich korzystać turyści i wczasowicze nie mieszkający w domach zamkniętych.

Wielkiej przebudowy domaga się w Zakopanem SYSTEM DROG. Wprawdzie wiele już zrobiono, ale wszysko to jest jeszcze daleko niewystarczające w stosunku do istniejących potrzeb. Przede wszystkim centrum usługowe miasta wymaga z jednej strony usunięcia ruchu kołowego z ul. Krupówki, na całej jej długości i przeprowadzenia nowych ciągów pieszych, z drugiej strony zaś maksymalnej dostępności dla ruchu kołowego. Ten dostęp ma zapewnić projektowana obwodnica, która powstanie po uzupełnieniu al. 1-Maja planowaną arterią biegnącą od strony zachodniej, będąc to Krupówki „C”. Powyższa trasa, wraz z projektowanym przedłużeniem ul. Zaruckiego, ma zapewnić również dogodny pojazd centrum miasta z poszczególnymi osiedlami i zespołami mieszkaniowymi oraz z wylotami dołin tatrzańskich. Przełotowy ruch kołowy ze wschodu na zachód będzie przebiegał przebudowaną ul. Nowotarską i jej przedłużeniem do drogi Junaków.

B. PIECZONKOWA

Razem — po sąsiedzku (I)

Od pierwszych dni

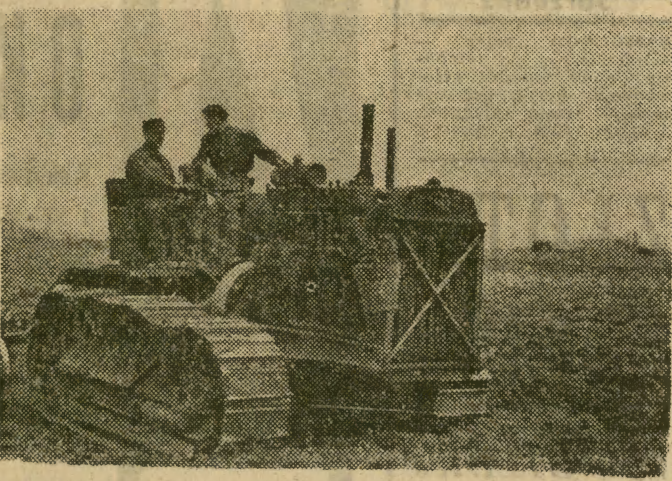
Sąsiedzi nie zawsze żyją z sobą w zgodzie. Tak też, na płaszczyźnie waśni, kłótni i sporów, układają się wielowiekowe stosunki Polski z jej wschodnim sąsiadem, najpierw carską Rosją a następnie Związkiem Radzieckim. Konflikty wojenne, wybuchające raz po raz pomiędzy obu sąsiadami z sobą państwami — powstanie i rozwój imperium carskiego, polityka carów w stosunku do narodu i państwa polskiego i wreszcie sprzecznosci ideologiczne oraz ustrojowe obu sąsiadów w okresie międzywojennym przez długie lata nie sprzyjały rozwojowi wzajemnych stosunków, ani na płaszczyźnie politycznej, ani gospodarczej, ani też kulturalnej.

Ale nadszedł wreszcie okres zbratania, czas stosunków dobrosąsiedzkich — czas przyjaźni, znaczący najpierw wspólnym zmaganiem się na polu walki z najeźdźcą, grabieżcą obu sąsiadów, a potem latami wspólnej odbudowy zrujnowanej gospodarki, pomocą, współpracą na każdym polu i w każdej dziedzinie.

Przyjaciel — jak powiada nasze ludowe porzekadło — poznaje się w biedzie. Wojna nie wzbogaciła nas, wyszliśmy z niej ograbieni, zrujnowani i wyniszczeni. Co piąty Polak oddał swoje życie, a bo na polu walki, albo odebrał mu je w obozie zarłady. 600 tys. naszych obywateli stało się inwalidami. Blisko 20 tys. zakładów przemysłowych uległo całkowitemu zniszczeniu (66 proc.). Obliczono, że w wyniku wojny ponieśliśmy strat materialnych na sumę 258 miliardów złotych przedwojennych. W tej sytuacji niewiele mogliśmy zżalić sami. Z pomocą przyszedł nam więc nasz sąsiad z wschodniej strony. Wojna wprawdzie też go zrujnowała, ale był zasobniejszy, miał większe gospodarstwo, zdołał to i owo w nim uchronić. Po-

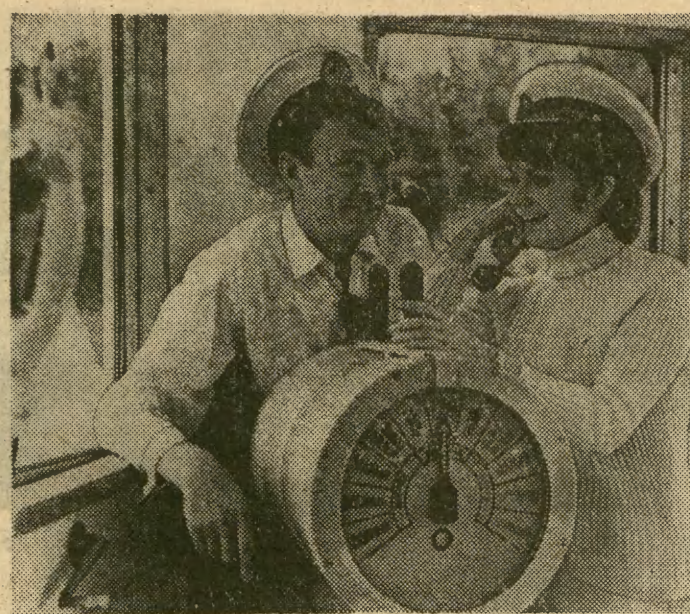
dzielił się więc z nami leżąciami, żywnością, zbożem na chleb i zbożem do zasiewu. Widmo głodu zostało od nas przepędzone. Teraz mogliśmy już przystąpić do organizowania w miarę normalnego życia.

Wszelchna pomoc naszego sąsiada pozwoliła nam na szybką odbudowę naszych arterii komunikacyjnych, dróg i trakcji kolejowych. Wspólnie odbudowaliśmy w rekordowym krótkim czasie ponad 200 mostów, dzięki wyjątkowo sprawnego dostawie radzieckiego sprzętu i pomocy specjalistów już 19 sierpnia 1945 r. rozpoczęła pracę radiostacja w Raszynie. W tym samym roku, 11 października na lotnisku Okęcie w Warszawie wylądowały trzy pierwsze samoloty, dostarczone nam w ramach umowy o dostawie jednostek lotniczych dla celów komunikacyjnych. Zaczęły nadchodzić transporty surowców, niezbędnych nam do rozpoczęcia produkcji: bawełny, rudy manganu, żelaza, produktów naftowych i dziesiątków innych. Ożyły fabryki, porty, stocznie, dworce kolejowe, lotniska, drogi... Przystąpiliśmy do podpisywania umów i traktatów handlowych. Ale nasza narodowa kiesza była (Dokończenie str. 4)



Traktory ofiarowane przez Związek Radziecki na polskich polach (1945 r.).

CAR



GOSKIE FESTIWALU

Małgorzata Włodarska, która odwiedziła Moskwę wraz z grupą polskich filmowców, przybyłych na V Festiwal Filmowy, podczas przejażdżki łodzią po Kanale Moskiewskim. Polskiej aktorce towarzyszy popularny aktor radziecki — Innokentyj Smoktunowski.

Narasta wyz ludzi starych

Po długiej pracy należy im się pomoc i opieka

Mieszkańcy Nowej Huty tworzą specyficzne środowisko miejskie. Jeszcze nie tak dawno mieszkańcy podkrakowskich wiosek, dziś w większości wykwalifikowani pracownicy Kombinatu, licznych przedsiębiorstw huckich i wielu urzędów. Ten statystycznie młody konglomerat ludzi, wchłoniął w siebie również sporą ilość ludzi starych, najczęściej bez żadnych kwalifikacji. Wielu z nich nianczyło dzieci swoich synów i córek. Dzieci podrosły, a starzy stali się nagle zawiadani w komfortowych mieszkaniach, przeszkoda, której chętnie się wyzbywa. Tych ofiar synowskiej wdzięczności, starców bez emerytur, wreszcie kobiet rozwiedzionych, niezaradnych, bez kwalifikacji, obarczonych dziećmi oraz żon alkoholików nałogowych jest w Nowej Hucie dostatecznie duża ilość, aby mówić o narastającym problemie ludzi potrzebujących opieki społecznej.

Jak wygląda więc konkretna pomoc ze strony władz i organizacji społecznych na terenie Nowej Huty?

Tutejszy Referat Opieki Społecznej i Wydział Zdrowia obejmuje 33 miejskie i 16 wiejskich osiedli. Do pracy powołani zostali opiekunowie społeczni, bez których tego rodzaju działalność w ogóle nie byłaby możliwa. Należy jednak stwierdzić, iż stan liczby opiekunów nie jest zadowalający. Jest ich

stanowczo za mało (37 opiekunów terenowych i 22 zakładowych), a ci, którzy są, często z tej pracy rezygnują, albo — jak w wypadku opiekunów zakładowych — ze swej funkcji nie wywiązują się należycie. Pozostała, szczupła, oddana sprawie, garstka opiekunów ma na swoim koncie wiele sukcesów, jak chociażby dokonanie pełnego rozeznania środowiskowego i potrzeb w zakresie pomocy społecznej. Ta akcja umożliwiła Referatowi Opieki Społecznej prawidłowy rozdział różnego rodzaju pomocy, od form zapomóg pieniężnych, do opieki nad chorymi, pomocy w czynnościach domowych, czy wydawania obiadów, przeprowadzania remontów, dawania paczek z żywnością, odzieży itp. W 1966 r. opiekunowie społeczni załatwili 483 sprawy, dotyczące bądź to dzieci zaniedbanych wychowawczo, bądź opieki nad chorymi i niedołężnymi, czy pomocy przy uzyskaniu rent. Dużym osiągnięciem na polu opieki społecznej w Nowej Hucie jest prowadzona akcja łączenia rejonów opiekuńczych z rejonami służby zdrowia. Opiekunowie współpracują z lekarzami rejonowymi i pielęgniarkami środowiskowymi, dzięki czemu ich działalność staje się bardziej efektywna.

W 1966 r. w Nowej Hucie udzielono stałych lub okresowych zapomóg na sumę 661,258 zł. Przydzielono je osobom w wieku starszym lub inwalidom, nie posiadającym uprawnień do rent. Istotną formą pomocy są świadczenia w naturze. W minionym roku przydzielono potrzebującym 618 paczek żywnościowych o łącznej wartości 141,017 zł; 77 osobom — odzież, obuwie, opał na kwotę 58,223 zł oraz obiady o wartości 16,603 zł.

Ważnym rodzajem pomocy jest umieszczanie ludzi starych, inwalidów, chorych oraz dzieci głęboko upośledzonych, w zakładach specjalnych. Najwięcej kłopotu jest z umieszczeniem psychicznie chorych z powodu braku tego typu zakładu na terenie Krakowa. Wydaje się, iż w dobie nasilania się chorób psychicznych warto by już teraz pomyśleć o specjalnym domu dla ludzi o zachwianej równowadze psychicznej, niezdolnych do pracy. Powyższa propozycja podsuwamy pod rozwagę wojewódzkiego i miejskiego wydziału zdrowia, wierząc, że nie zostanie ona odłożona ad acta.

A w ogóle — co trzeba powiedzieć otwarcie — domów opieki społecznej na terenie Krakowa jest stanowczo za mało w stosunku do coraz bardziej wrażliwych potrzeb wyz ludzi starych. Te zaś, które działają, tylko w niewielu wypadkach są na tyle prowadzone, utrzymane i wyposażone należycie, aby sprostać minimalistycznym — a to stanowczo za mało — normom bytowania tych, którzy całe życie pracowali dla nas a dziś potrzebują odroczytku i pomocy. O czym nie wolno zapominać nam, jeszcze młodym, sytym, nie myślącym o starości, która przecież kiedyś i nas dośledzi.

STEFAN MACIEJEWSKI

POCZTYLION „echa”

Renty b. wojskowych

„Rencista”. Proszę uprzejmie o poinformowanie mnie do jakiej wysokości zostały podniesione renty inwalidzkie wszystkich trzech grup dla osób, których inwalidztwo związane jest ze służbą wojskową?

Odpowiadamy kolejno: I grupa — do zł 1500, II grupa — do zł 850 i III grupa — do 520 zł. (mar)

W planie

perspektywicznym

Czytelnicy. Czy Zakłady Mięsne przewidują przeniesienie punktu uboju bydła? Jeśli tak, to kiedy to nastąpi?

Jak nas informuje Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium DRN-Grzegórzki — Zakłady Mięsne przy ul. Rzeźniczej przewidziane są do rozbudowy i w chwili obecnej nie przewiduje się przeniesienia punktu uboju bydła. Przeniesienie takie jest jednak przewidziane w okresie późniejszym (plan perspektywiczny). (s)

12 sekcji Klubu AZS

J. T. Jakie sekcje sportowe prowadzi Międzyuczelniany Klub AZS w Krakowie?

Wprawdzie byłoby prościej zwrócić się bezpośrednio do Klubu, ale zaufanie naszych Czytelników zawsze nas rozbraja. A więc Klub prowadzi sekcje: gimnastyczną, judo, kajakową, l. a., narciarską, koszykową, piłki siatkowej, piływania, szachową, wioślarską, żeglarską i tenisa stołowego (dane wg informatora ZSP). (mar)

500-520 zł

„Wdowa”. Czy renty rodzinne zostały również objęte ostatnią podwyżką?

Nie podaje Pani bliższych szczegółów, przekazujemy więc dane ogólne: ostatnia podwyżka objęła renty rodzinne w wysokości: do 520 zł po osobach zmarłych wskutek wypadku w zatrudnieniu, choroby zawodowej wzgl. w związku ze służbą wojskową, do 500 zł po osobach których śmierć nastąpiła z innych przyczyn niż wyżej wymienione. (mar)

Amatorskie kursy

kierowców

L. R. We wrześniu chcę się zapisać na kurs, aby zdobyć amatorskie prawo jazdy. Gdzie mogę dokonać wpisu, jak długo trwa kurs i jaka jest opłata?

Amatorskie kursy kierowców samochodowych i motocyklowych organizuje: Automobilklub Krakowski — Krupnicza 14, Liga Obrony Kraju — Zwierzyniecka 26, Polski Związek Motorowy — Mikołajska 4. Kurs trwa 10 tygodni a opłata wynosi 980 zł, płatna w 3 ratach. (s)

Kursy kosmetyczne

M. H. Czy w Krakowie organizowane są kursy kosmetyczne? Jeśli tak, to gdzie?

O ile nam wiadomo, na terenie Krakowa nikt nie prowadzi kursów kosmetycznych. Jedynie Zakład Doskonalenia Zawodowego (ul. Dietla 28) prowadzi kursy manicure i pedicure. (s)

Legitymacja „U”

J.M. Czy dziecku pobierającemu rentę rodzinną po zmarłej matce przysługuje legitymacja uprawniająca do zniżkowych przejazdów MPK?

Tak, dzieci sierot, pobierające rentę małoletnie, mogą sobie wyrobić legitymację „U” na ogólnych zasadach w każdym punkcie Sprzedaży Biletów Okresowych. (s)

Gdzie wypożyczyć?

H. L. Chcielibyśmy na okres 1 miesiąca wypożyczyć namiot i 2 materace. Gdzie możemy to załatwić?

Jak już informowaliśmy, sprzęt turystyczny jak: namioty, materace dmuchane, kołory, plecaki wypożycza za opłatą Wypożyczalnia Sprzętu Turystycznego PTTK, Nowa Huta, Centrum B, bl. A, tel. 409-52. (s)

Nowości wydawnicze

Kazimierz Krzos. Z księciem Józefem w Galicji w 1809 roku. MON. Str. 306. Cena 25. — W rozprawie, będącej pracą doktorską na Wydz. Historycznym Wojskowej Akademii Politycznej, autor omawia zasady organizacji i charakter tymczasowej administracji polskiej tworzonej przez władze wojskowe w wyzwolonych okęgach Galicji w okresie wojny w 1809 r.

Zdzisław Spieralski. Awantury moldawskie. WP. Str. 213. Cena 17. — Książka omawia stosunki polsko-moldawskie od Kazimierza Wielkiego do Jana Sobieskiego.

Juliusz Słowacki. Kordian. Marian Bizan, Paweł Hertz. Głosy do „Kordiana”. PIW. Str. 433. Cena 30.

Georgij Szylin. Trędownaci. Tłum. E. Słobodnikowa. Iskry. Str. 444. Cena 20. — Powieść o ludziach wyrwanych przez straszliwą chorobę z normalnego życia.

Eugeniusz Pauksta. Ich trzech i dziewczyna. Iskry. Str. 174. Cena 13. — Powieść współczesna.

Tony Saulnier. Papuasi. Tłum. Z. Bieńkowski. Iskry. Str. 221. Cena 17. — Reportaż z podróży do Nowej Gwinej.

Tadeusz Breza. Urząd. PIW. Str. 295. Cena 15. — Powieść współczesna, której akcja toczy się w Rzymie i w Watykanie.

Stanisław Schmitz. Jan Czochrański. Kieszonkowy słownik niemiecko-polski i polsko-niemiecki. WP. Str. 421. Cena 40.

Leśnictwo i przemysł drzewny w Polsce. Praca zbior. PWRiL. Str. 142. Cena 55.

Jerzy Zieleziński. Eksploatacja szybowców. WKiL. Str. 98. Cena 10.

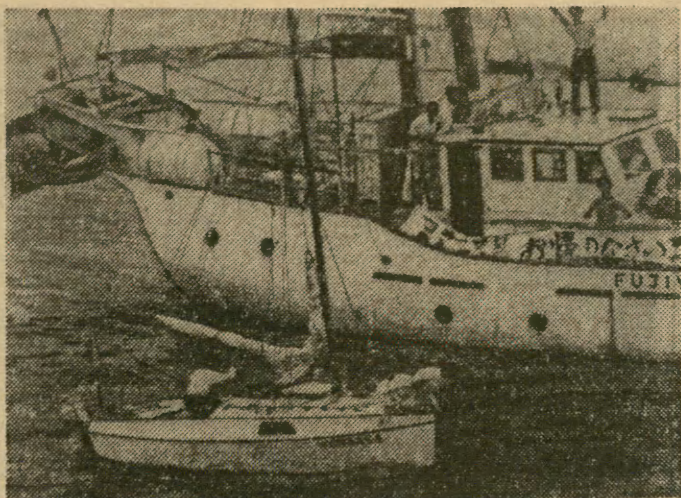
Kazimierz Keler. Tablice do obliczania wynagrodzeń kierowców. WKiL. Str. 87. Cena 7.

Eugeniusz Rembowski. Technologia kremogarów oraz przecierych soków i napojów z owoców i warzyw. PWRiL. Str. 250. Cena 47.

Podstawy agrofizyki. Praca zbior. Tłum. zbior. z jęz. rosyjskiego. PWRiL. Str. 846. Cena 110.

Zofia Nożyńska, Halina Kubalska. Główna artystyczna. SiT. Str. 223. Cena 20.

Janos Palfai. Nowoczesny trening piłkarza. Tłum. E. Lubna. SiT. Str. 222. Cena 20.



Po prawie stu dniach samotnej żeglugi po Pacyfiku, dopłynął do portu w Jokohamie japoński żeglarz Ikuo Kashima. Wyruszył on w początkach kwietnia z Long Beach w Kalifornii na niewielkim jachcie „Koraasa II”. Będąc niemal u celu wyprawy, młody żeglarz musiał skorzystać z pomocy przepływającego statku japońskiego, gdyż podczas ciszy dostał się w zasięg prądu oceanicznego, opływającego wybrzeże Japonii i przez kilka dni dryfował, oddalając się od celu podróży. Na zdjęciu: japoński statek bierze na hol samotnego żeglarza Ikuo Kashima, by ścigać go z nurtu prądu.

CAF — Telefoto

Zamknięcie drogi Brzesko — Nowy Sącz

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Bochni zawiadamia, że w związku z przebudową mostu na rzecę Ustrzyki w Brzesku, na drodze Brzesko — Nowy Sącz, od dnia 25 lipca droga ta została zamknięta dla ruchu kołowego na odcinku Brzesko — Okocim (km 1,0 do 2,0) na okres około trzech miesięcy.

Objazd drogami: Bochnia — Muchówka — Tymowa lub Jurków — Melsztyn — Wojnicz. Zamknięcie drogi nie dotyczy autobusów kursowych PKS.

Zbiór żyta na ukończeniu

W czasie żniw rzadko zdarza się dłuższy okres pogody tak idealnie przystosowanej do potrzeb rolnictwa, jak obecna. Dlatego też prace polowe przebiegają w błyskawicznym tempie, mimo, że w wielu rejonach naszego województwa nie nadające się do sprzętu powalnego zboża maszyniści musieli ustąpić miejsca kosom. Oddział Produkcji Roślinnej WRN ocenia, że ścięto już 95-98 proc. żyta, cały jęczmień jary, około 50 proc. pszenic. Na lekkich piaszczystych glebach rolnicy przystępują do koszenia owsa. O wiele mniej są oczywiście zaawansowane żniwa w terenach górskich.

Rolnicy z Dąbrowy Tarnowskiej jako pierwsi rozpoczęli podorywkę i siew poplonów, jednak i w pozostałych środkowopółnocnych powiatach prace te nabierają rozmachu. Z około 300 tys. ha przeznaczonych do zaozowania ściernisk ubyło już około 10 proc., a na przeszło 6 tys. ha rolnicy zdążyli już posiać rośliny poplonowe. Pomysłne prognozy synoptyków pozwalają mieć nadzieję, że tegoroczne żniwa zostaną skończone znacznie wcześniej niż zazwyczaj. (hs)

Francuski protest po audycji TV BBC

Ambasada Francji w W. Brytanii zgłosiła 25 bnt. w Foreign Office protest przeciwko nadaniu przez telewizję BBC programu aktualności „24 godziny”, w którym jeden z aktorów sparodiował osobę prezydenta de Gaulle'a.

Ambasada francuska podkreśla w swoim protestie, że tego rodzaju emisja jest niedopuszczalna.

Zawał serca u porażonej piorunem

Niezwykły wypadek zdarzył się w woj. opolskim. W czasie pracy w polu 33-letnia Maria P. została rażona piorunem. Dzięki szybkiej pomocy, zastosowaniu sztucznego oddychania, udało się ją przywrócić do przytomności. Pacjentkę ze znacznymi oparzeniami skóry przewieziono do szpitala w Upolu.

Lekarze w wyniku dalszych badań wykryli u chorej zawał serca, który, jak orzekli, był spowodowany rażeniem piorunem.

Po 3-miesięcznym leczeniu szpitalnym pacjentka wróciła do zdrowia.

Od pierwszych dni

(Dokończenie ze st. 3)

wciąż jeszcze zbyt mało zasobna w dewizy, trzeba nam było również dostaw i z innych stron świata. 25 lutego 1947 r. nasz sąsiad udzielił nam pożyczki w wysokości prawie 29 milionów dolarów w złocie. To właśnie ta pożyczka pozwoliła nam na pewne ustabilizowanie naszej gospodarki, na częściowe wywiązanie się ze zobowiązań płatniczych, na dokonanie niezbędniejszych zakupów w tych krajach, które oparły swą gospodarkę na dolarze.

W tych latach nie bardzo jeszcze mieliśmy się czym rewanżować naszemu sąsiadowi. Płaciłmy więc tym, czego mieliśmy wówczas najwięcej, a więc węglem (50 proc. naszego eksportu), cynkiem, sodą, cementem, cukrem, tkaninami i szeregiem innych artykułów z tzw. drobnicy.

Takie to były pierwsze dni i lata naszej dobrosąsiedzkiej współpracy, która w miarę upływu czasu stawała się coraz poprawniejsza, pełniejsza, solidniejsza, bardziej wszechstronna i bardziej owocna. (m-tz)

PONIEDZIAŁEK

Godz. 16.55 Progr. dnia, 17 Krowka tygodnia, 17.30 Wiadomości, 17.35 „Chcę fruwać” film radz., 17.50 Spacerkiem po kina.h, 18.20 Magazyn postępu techn., 18.50 „Historia bez pałany” — film dokument., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Siedem dni nad Polską” — rep. film., 20.30 Teatr TV: „Legenda” St. Wyspiański, 21.35 Pamięć murów — rep. film., 21.45 Dziennik.

WTOREK

10 „Powrót” film pol., 11.20 przerwa, 11.40 Progr. dnia, 11.55 Wiadomości, 12.30 Teleferie, 13.30 Na morskich szlakach, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 TV Kurier Warszawski, 20.20 „Pamięć murów” z Łodzi, 20.50 „Powrót” film pol., 22.15 Dziennik.

ŚRODA

10 „Pojedynk na wyspie” — film fran., 11.40 przerwa, 16.35 Progr. dnia, 16.50 PKF, 17 Nie tyko dla pań, 17.20 Wiadomości, 17.30 Sprawozd. sport., 19.30 Dobranoc, 19.40 Dziennik, 20.15 „Olsztyńskie opony” — progr. ekonomiczny, 20.40 „Przeprawa” film z serialu „Podziemny front”, 21.05 Światowid, 21.40 „Gra w szachy” — film USA, 22.30 Dziennik.

CZWARTEK

17.15 Progr. dnia, 17.20 Wiadomości, 17.30 Sprawozd. sport., 19.30 Dobranoc, 19.40 Dziennik, 20.15 Film k./metr., 20.30 „Po szóstej” — TV Klub Młodz., 21.10 Teatr Senacki: „Tacuara” (II odc. cyklu „Pajęczyna” wid. sensac. krym. A. Wydrzyńskiego), 22.30 Dziennik.

PIĄTEK

10 „Nokturn” film radz., 11.20 przerwa, 15 Mecz piłki nożnej Polska — Związek Radziecki, w przerwie ok. 15.45 film z Katowic, 16.50 przerwa, 17.20 Progr. dnia, 17.35 Wiadomości, 17.50 Teleferie, 18.35 Sylwetki X Mury — Alessandro Blasetti, 19.15 TV Kurier Mazowiecki, 19.30 Dobranoc, 19.35 Dziennik, 20.10 Wszelchnia TV, 20.40 „Nokturn” — film radz., 22 Refleksje, 22.30 Dziennik.

SOBOTA

10 „Dowcipnis” — film fran., 11.25 przerwa, 16.35 Progr. dnia i tyg., 16.55 Wiadomości, 17 Spotkanie z przyrodą, 17.20 film z serii „Bonanza”, 18.15 Tele-żono, 18.35 Gawędy wilków morskich, 19.20 Dobranoc, 19.30 Moni.or, 20.05 „Proca — Śpiewa Bogdan Łazuka” — film rozrywk., 20.30 „Fegaz”, 21.15 Program estradowy z Pałacu Młodz. Włokniarzy, 22.05 Dziennik, 22.20 Wiadomości sport., 22.35 „Dowcipnis” — film franc.

NIEDZIELA

8.35 Progr. dnia, 9.40 „Skarby kurhanów alpejskich” z cyklu „W świecie sztuki”, 10 „Przypominały, radziły”, 10.16 „Książka piratów”, film USA, 11.25 „Dieta” — z serii „Kon, który mówi”, 11.55 Wiadomości, 12.05 „Beskid tańczący” — progr. regionalny, 12.45 z cyklu „W starym kinie”, 13.45 PKF, 13.55 Przemiany, 14.35 Teatrzyk w Koszu, 15.20 Wielka gra — teleturniej, 16.20 Zespół Jazz. Kenny Clarke i Francy Boland, 17 Zakonczenie Centr. Sparrakidy Związku Radzieckiego, 18 Recepta posenki Margie Hall, 18.35 Z cyklu: Ludzie i zdarzenia, 18.50 „Dzień bez daty” film radz., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Antos” film wg noweli Maupassanta, 20.40 Niedziela sport., 20.50 Melodie Adriatyku — final festiwalu muzyki rozrywk.

OCHOTNICZA PRACA

w okresie wakacji

DLA MŁODZIEŻY STUDIOWĄCEJ

Wojewódzka Komenda Ochotniczego Hufca Pracy ZMS i ZMW — Kraków, al. Słowackiego 48 — powiadamia, że w okresie wakacji skieruje młodzież, powyżej lat 16, do pracy w Krakowskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich — Kraków, ul. Mazowiecka 31.

Praca przy robotach ziemnych i drogowych na terenie miasta Krakowa. Wynagrodzenie akordowe. Dla zamiejscowych pomieszczenia w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia przyjmuje Komenda Hufca i Przedsiębiorstwo.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH I ŁADOWACZY TRANSPORTU — zatrudni natychmiast w Krakowie, Zakopanem, Chrzanowie, Jaworznie i Oświęcimiu — Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Budownictwa — w Krakowie, ul. Na Dolach 4.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w poszczególnych Bazach lub w Dziale Kadr i Szkolenia w Krakowie, adres jak wyżej. — Przedsiębiorstwo gwarantuje zakwaterowanie w hotelach robotniczych. K-6784

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast INŻYNIERA BUDOWLANEGO z kilkuletnią praktyką w budownictwie i uprawnieniami budowlanymi, na stanowisko głównego inżyniera kontroli technicznej, EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem, kilkuletnią praktyką i znajomością zagadnień planowania w budownictwie na stanowisko kierownika Działu Planowania (istnieje możliwość uzyskania uposażenia specjalnego) ST. REWIDENTA — KSIĘGOWEGO z pełnymi kwalifikacjami i stażem pracy oraz MURARZY, CIEŚLI, ŚLUSARZY, SPAWACZY, BLACHARZY ELEKTRYKÓW SIECIOWYCH BRUKARZY I ROBOTNIKÓW NIEKWALEFIKOWANYCH — mężczyzn w wieku ponad 18 lat.

Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego pracy w budownictwie oraz możliwość uzyskania dodatkowej premii wypłacanej na najważniejszych budach Huty im. Lenina.

Zakwaterowanie w hotelach robotniczych (bezpłatne), na miejscu tamte wyżywienie w stołówkach. Dla pragnących zdobyć kwalifikacje zawodowe — istnieje możliwość uczęszczania do szkół wieczorowych i przuczenia w zawodzie budowlanym na kursach wewnątrzzakładowych.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z ważnym dowodem osobistym, ze skreśleniem (wymeldowaniem) w księgarni wojskowej — Zgłoszenia należy kierować: Dział Zatrudnienia i Plac PPB HiL — Dojazd z Krakowa, z Ronda, tramwajem nr 4 i 5 — przedostatni przystanek przed Walcownią. K-6534

„CENTROSTAL” Rejonowy Oddział w Krakowie, ul. Kopernika 6 — zatrudni MAGAZYNIERA, REFERENTA HANDLOWEGO ze znajomością maszynopisania, INWENTARYZATORA, RZEMIEŚNIKA-MURARZA, ŁADOWACZY, MECHANIKA — KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO. — Zgłoszenia kandydatów w godzinach służbowych w Dziale Kadr — ul. Kopernika 6, pokój nr 5. K-6913

Dyrekcja MHD Art. Przemysłowymi-Różnymi w Krakowie — przyjmie do pracy na czas ściśle określony, tj. od dnia 15 sierpnia do 5 września 1967 r., OSOBY posiadające wykształcenie w zakresie zasadniczej szkoły handlowej lub podstawowe, DO SPRZEDAŻY KIERMASZOWEJ. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr MHD Art. Przemysłowymi Różnymi w Krakowie, ul. 1 Maja 6, IV piętro, pokój nr 39. K-7049

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa i województwa krakowskiego:

KIEROWNIKA DZIAŁU FINANSOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i praktyka w księgowości,

INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO — do Wydziału Torów,

INŻYNIERA EKONOMISTĘ — na stanowisko kierownika sekcji eksploatacji w Wydziale Taksówek,

INŻYNIERA MECHANIKA — ze specjalnością samochodową — na stanowisko z-cy kierownika Wydziału Taksówek,

ST. EKONOMISTĘ — na stanowisko kierownika sekcji planowania i statystyki w Dziale Studiów i Eksploatacji Ruchu — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i praktyka,

ST. EKONOMISTĘ — do Wydziału Warsztatów Samochodowych, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i praktyka,

ST. KSIĘGOWYCH — do księgowości materiałowej i przedmiotów nietrawnych oraz d.s. windyacji, wymagane wykształcenie średnie i praktyka w księgowości,

REWIDENTA FINANSOWO-KSIĘGOWEGO — wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i praktyka w księgowości lub średnie wykształcenie i praktyka w rewizji,

KIEROWCÓW AUTOBUSÓW z I lub II (dawną i nową) kat. prawa jazdy (przy II nowej) wymagany 3-letni staż pracy przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych, w tym 1 rok na samochodzie ciężarowym oraz ukończony 24 rok życia), MOTORNICZYCH I KONDUKTORÓW, MONTERÓW PODWOZI SAMOCHODOWYCH, ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH, BLACHARZY SAMOCHODOWYCH, STOLARZY, KOWALI, ŚLUSARZY na zmianę dzienną i nocną, LAKIERNIKÓW LITEROWYCH, MALARZA POKOJOWEGO, WARTOWNIKÓW z bronią, ROBOTNIKÓW NIEKWALEFIKOWANYCH do robót terowych oraz jako pomocników murarskich.

Poza tym, wyłącznie z terenu miasta Krakowa: KOBIET na stanowiska MOTORNICZYCH I KONDUKTORÓW, WARTOWNIKÓW z bronią i WYKWALEFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW ROLNYCH do prac ogrodniczych.

MPK zapewnia umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy, bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracownika i rodziny.

Zgłoszenia z podaniem, życiorysem, świadectwem ukończenia szkoły podstawowej lub zawodowej, zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy oraz opinią — kierować należy do Działu Kadr i Szkolenia MPK w Krakowie, ul. Wawrzyńska 13.

Dyrekcja „Miastoprojekt” Kraków — zatrudni natychmiast 2 INŻYNIERÓW na stanowiskach starszych projektantów, względnie projektantów instalacji sanitarnych wewnętrznych, 2 INŻYNIERÓW na stanowiskach starszych projektantów, względnie projektantów instalacji elektrycznych oraz 3 INŻYNIERÓW na stanowiskach starszych projektantów, względnie projektantów konstrukcji — wymagane uprawnienia budowlane, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiskach starszych asystentów, względnie asystentów do instalacji sanitarnych wewnętrznych, instalacji elektrycznych, konstrukcji.

Bliższych informacji udzieli i zgłoszenia przyjmie Sekcja Kadr — Kraków, ul. Kraszewskiego 26, pokój 125. K-7002

Praca

OPIEKUNKE do 8-miesięcznego niemożności — przyjm. Zgłoszenia — Smoleńsk 46/1.

GOSPODIE do dwuletniego dziecka na bardzo dobrych warunkach — przyjm. Kraków, osiedle Salwator 43. 114067-g

Nauka

ABSOLWENCI LICEÓW! Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa w Krakowie organizuje roczny kurs kwalifikacyjny dla sekretarek. Zgłoszenia kierować — Kraków, ul. Szpitalna 5, tel. 203-90, w godz. 8-15.

Sprzedaz

SAMOCOD „Tatra” — ekonomiczny, po remoncie, nowe opony, rejestrowany i łódz turysyjczną — tanio sprzedam. Telefon 596-69. 113951-g

ZŁOTO SREBRO

najkorzystniej sprzedasz w sklepach

„JUBILER”

Wartość ocenia rzeczoznawca według cenników państwowych.

STEYR-Puch 650-T. rok 1965, przebieg 36.000 km — sprzedam. Telefon 510-53.

MIKRUS sprzedam, Kraków, ul. Mazowiecka 34 m. 15, po godz. 17.

Nieruchomości

ODDAM w dzierżawę gospodarstwo 2 ha z budynkami lub same budynki. Ziemia warzywnicza, 10 km od Nowej Huty. — Oferty 4123 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„ELEKTROMONTAŻ” — Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych — Kraków, ul. Czysza 7 — zatrudni natychmiast 2 INŻYNIERÓW i 3 TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW z uprawnieniami oraz praktyką w projektowaniu i wykonawstwie — na stanowiska kierownika zespołu, starszych projektantów, projektantów oraz kalkulatorów, w Pracowni Projektowania Organizacji Robót Elektrycznych.

Wynagrodzenie zgodnie z protokołem dodatkowym do Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Czysza 7, telefon 504-00, w godzinach od 7 do 15. K-7012

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW na wstępny staż pracy, INŻYNIERÓW, MECHANIKÓW LUB ODLEWNIKÓW, z praktyką projektową lub konstrukcyjną, na stanowiska projektantów lub konstruktorów, INŻYNIERA BUDOWLANEGO ze znajomością zagadnień projektowych i inwestycyjnych, ABSOLWENTÓW Zasadniczej Szkoły Zawodowej lub Technikum Mechanicznego na wstępny staż pracy, w zawodach ślusarza i tokarza — przyjmie do Ośrodka Konstrukcyjno-Badawczego Fabryka Maszyn Odlewniczych w Krakowie, ul. Cyserów nr 16. — Zgłoszenia osobiste przyjm. Dział Szkolenia, codziennie, w godzinach od 7 do 15.

Krakowskie Zakłady Drzewne PT — Kraków, ul. Tatarska 5 — zatrudni natychmiast STARSZEGO INSPEKTORA TRANSPORTU oraz EKONOMISTĘ d. s. zaopatrzenia. Wymagane wykształcenie średnie i 7 lat praktyki. — Zgłoszenia kandydatów: Kraków, ul. Tatarska 5, Referat Personalny, telefon 506-07. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-6812

NOWOSC OKAZJA!

SPÓDNICE
i ŚRODNI DZIEWCZĘCE
SPODNIE MŁDZIEŻOWE — męskie

wykonane z tkaniny biały teksas, produkowanej przez przemysł lniany

KUPISZ JUŻ DZISIAJ

w sklepie branżowym przemysłu odzieżowego

w NOWEJ HUCIE, al. RÓŻ nr 7

Przeciw agresji Izraela

„Potępiamy całkowicie agresję państwa Izrael na kraje arabskie. Żadamy, aby konflikt ten został rozwiązany drogą rokowań, bez użycia siły militarnej. Żadamy natychmiastowego wycofania wojsk izraelskich z terytorium ZRA, Syrii i Jordanii. Żadamy aby wojska izraelskie traktowały jeńców, kobiety i dzieci zgodnie z wszelkimi zasadami humanitarnymi — oto fragment rezolucji, uchwalonej ostatnio przez załogę Lokomotywni Kraków-Prokocim.

Również załoga Zakładów Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 2 w Krakowie uchwalila rezolucję, potępiającą agresję Izraela oraz nieludzkie metody wojsk izraelskich i władz tego państwa wobec ludności arabskiej.

Rzeźby znów straciły nosy

Mimo licznych zapowiedzi poprawy, Park Jordana nadal przedstawia żalony obraz. W niektórych częściach ogrodu trawa nie była w tym roku w ogóle koszona. Wszędzie pełno chwastów. Ponownie uległo zniszczeniu 12 spośród 16 istniejących tu popiersi, niedawno zrehabilitowane naprawionych. Jest to wynik zabaw miejscowych „nastolatków”. Żeby nie dopuścić do dewastacji Parku, należałoby wreszcie zlikwidować istniejące w pięknym, maszynowym ogrodzeniu, postawionym przed dwoma laty, wyrwy dochodzące do pół metra, szczególnie wzdłuż ul. Michalskiej. Nie da się także ukryć, że w Parku potrzebny jest energiczny strażnik, który potrafiłby zapobiec systematycznej dewastacji tego pięknego terenu.

Lwy i pumy mają wymagania

Kłopot jest mały, ale dokuczliwy: z latwo zrealizowanych względów niedawno wybudowany w ZOO pawilon dla drapieżników powinien mieć ściany wyłożone kafelkami. Potrzeby takiego wykonania wnętrza nie negują władze miejskie, przeciwnie wyrażają na ten cel 200 tys. zł. Szkopuł w tym, że kafelki mają być kolorowe, gdyż zwierzęta nie znoszą zamknięcia w jednolitym białym pomieszczeniu. Z tych powodów wszędzie za granicą stosuje się barwne okładziny. Z ramienia Agencji Reklamy Artystycznej dla krakowskiego Ogrodu projekt taki opracowali znani plastycy-ceramiky pp. Hussarow. I wszystko byłoby pięknie, alii... kolorowa wykładzina wydała się zbyt wielkim luksusem państwa. Pracownicy Sztuk Plastycznych, która opinuje wszelkie tego typu projekty. Logicznie rozumując, sądzić by można, że Pracownia zatwierdza je tylko z punktu widzenia artystycznego, w trosce o estetykę naszego miasta, a troskę o celowość pozostawia kompetentnym czynnikom. Okazuje się, że jest inaczej. Wyjścia z tego impasu nie ma, bo z kolei dyrekcja ZOO, broniąc interesów zwierząt i — o ironio! — estetycznego wyglądu Ogrodu, nie może się zgodzić na zwykłe — białe kafle.

Interesuje nas bardzo odpowiedź na pytanie, czy naprawdę w naszym mieście nie może być załatwienie po prostu, a każdy drobiazg musi urastać do rangi „problemu”. (hs)

W sierpniu nowy poszerzony spis telefonów

W październiku ub. roku powinniśmy byli otrzymać w Krakowie nowy spis telefonów, niestety prace przeciągnęły się i dopiero obecnie druk (w Poznaniu) dobiega końca. Część egzemplarzy jest już w sprawie, do której oddaje się arkusze sukcesywnie, w miarę opuszczania przez nie drukarni.

Obecny spis będzie znacznie obszerniejszy od poprzedniego, przybyło bowiem nowych numerów telefonicznych. Układ dla Krakowa pozostaje taki sam jak poprzednio, natomiast w stosunku do spisu dla woj. rzeszowskiego będzie już obowiązowało nowe zarządzenie: w książce tel. naprzód abonenci urzędowi, potem prywatni. W Krakowie układ ten przestrzegany jest od dawna, natomiast dla naszego województwa nie zdążono go wprowadzić w życie jeszcze w tym spisie.

Następny spis telefonów będzie nieco zmieniony również w odniesieniu do naszego miasta.

Wszystkie przedsiębiorstwa znajdują się w jednej grupie, niezależnie od tego czy nazywają się „krakowskie”, „lubelskie”, „krosnienkie”. Idzie o to, aby łatwiej było znaleźć poszukiwany numer nawet jeśli nie wie się jak brzmi pełna nazwa przedsiębiorstwa. Także zakłady zostaną zgrupowane pod „z”. Redakcja spisu telefonów będzie się również starać, aby grupowy abonent znajdował się w spisie — jeśli ma więcej niż jedną agendę — dwu czy trzykrotnie. Przykładowo istnieją Piwnice Win Importowanych i Piwnice Win. Placówki te znajdują się więc w dwóch miejscach w książce telefonicznej.

Dla Krakowa przewidziano ok. 25 tys. egzemplarzy nowego spisu. Nie powinno zabraknąć. Z poprzedniego nakładu zostało w magazynach ok. 2 tys. egzemplarzy. Na szczęście w ciągu trzech lat przybyło numerów, a druk nowej książki opóźnił się i zapas poszedł. (mk)

Sezon urlopowy w pełni

Wiele krakowskich zakładów przemysłowych dorobiło się pięknych ośrodków wypoczynkowych

Rozmawialiśmy z przedstawicielami krakowskich zakładów pracy na temat urlopów, wczasów i wypoczynku pracowników. Oto garść relacji.

„Supertomaszyna” dorobiła się pięknej willi w Poroninie, a ponadto w tejże miejscowości wynajęła na lipiec i sierpień kilka pokoi w prywatnych kwaterek. Wynajęto też szereg pomieszczeń w Międzyzdrojach nad morzem. Ponadto pewna ilość pracowników „Supertomaszyny” korzysta z domu wczasowego „Miraculum” w Szczańcu — zimą natomiast zrewanżuje się załozce „wonnej fabryki”, przyjmując jej pracowników do swego domu w Poroninie. Od kilku już lat następuje wymiana wczasów z chemikami w NRD. Pracownicy i ich rodziny z krakowskiej „Supertomaszyny” spędzają urlop w Turyni — goście z NRD pod Tatrami. Ponadto w każdej niedziele wyrusza spod „Supertomaszyny” autokar wiozący pracowników do Bukowiny Tatrzańskiej, Zakopanego, Łańcuta, Szczańcu, na szlak Orlich Gniazd...

„Kabel” urządził przepiękny ośrodek, składający się z 20 domków campingowych, w Zakopanem (w trakcie budowy własny basen kąpielowy). Zakupione także willę na Zarabiu. W uroczym dworze „Stara Baśń” przebywają na kolonii dzieci pracowników „Kabela”. Gdy skończy się drugi już turnus kolonijny „Stara Baśń” otworzy swoje podwoje zarówno dla krakowskich „kablarczy”, jak też dla 30 gości z Węgier. Do wyjazdu na Węgrzy przygotowuje się obecnie 30 pracowników krakowskiego „Kabela”. Odpoczywać będą już w najbliższym czasie nad Dunajem w sąsiedztwie Budapesztu oraz nad Bałatonem. Wyjazdy niedzielne „na zieloną trawę” przesyła już do stałej praktyki „kablarczy”.

Zakłady im. Szadkowskiego mają swój ośrodek campingowy w Grodku nad Dunajcem, jak również dom wypoczynkowy „Jaworzynka” w Zawoi. Podczas miesięcy wakacyjnych „Jaworzynka” służy dzieciom jako punkt kolonijny.

„Semperit” posiada piękną willę „Tamaris” w Zakopanem, wyposażoną wręcz komfortowo. Tuż obok willi zlokalizowane osiedle domków campingowych.

W fazę końcową weszły już rozmowy pomiędzy pokrewnym zakładem przemysłowym w Budapeszcie o zorganizowanie wymiany wczasowej. Rada Zakładowa urządziła dwa razy w miesiącu atrakcyjne wycieczki dla pracowników. Obecnie jedna z grup wyjechała na 3-dniową wycieczkę w Bieszczady.

Aby jak najwięcej pracowników mogło skorzystać z urlopu w najbardziej atrakcyjnym okresie — planuje się w fabrykach na lato remonty poszczególnych wydziałów. Dzięki temu np. w lipcu mogła wybrać się na urlop cała załoga kamieniołomów krakowskich Zakładów Sodo-wych. Warto podkreślić, iż „Soda” buduje dla swych pracowników piękny dom wypoczynkowy (na 100 miejsc) w Parku Źródłowym w Krynicu. Dom ten latem będzie służył wczasowiczom, zimą dla celów lecznictwa profilaktycznego.

Studium Nauczycielskie przenosi się z Krzeszowic do Tarnowa

Po 10 latach działalności Studium Nauczycielskie w Krzeszowicach zmienia swą siedzibę, przenosząc się do Tarnowa, gdzie obejmie rozległy budynek „wygasającego” Liceum Pedagogicznego przy ul. Nowy Świat 26, oraz nowoczesny, komfortowo urządzony, Dom Studenta, wybudowany przed kilku laty z myślą o przyszłym SN.

Wraz z uczelnią przechodzi do Tarnowa jej dyrektor mgr W. Śmiełek oraz większość wykładowców. Tarnowskie władze miejskie, wykazujące duże zrozumienie dla potrzeb nowej uczelni, przyrzekły pomoc w rozwiązaniu problemu mieszkaniowego wykładowców.

Obok dotychczasowych dwóch działów (opieki nad dzieckiem i wychowaniem muzycznym) w nadchodzącym roku szkolnym uruchomiony zostanie dodatkowo wydział: nauczanie początkowe i zajęcia praktyczno-techniczne. Rekrutacja na ten wydział jest w toku. Zainteresowani absolwenci Liceum Ogólnokształcącego (także ci, którzy złożyli egzamin wstępny na wyższą uczelnię, lecz nie zostali przyjęci z braku miejsc) mogą wnieść podania do 15. VIII br., przysyłając je jeszcze na adres SN w Krzeszowicach, Parkowa 14, tel. 2). Tam też można uzyskać bliższe informacje.

Należy nadmienić, że szkolnictwo podstawowe stale potrzebuje nauczycieli o wyż. wy-nienionych specjalnościach.



Bystre są krakowianki. Od razu spostrzegły, że wloty wentylatorów z pomieszczeń hali „Wisły” doskonale spełniają rolę suszarek do włosów.

Fot. J. Lewicki

Na Zamku w Czorsztynie

Na zamku w Czorsztynie już trzeci rok trwają prace archeologiczne poprzedzające budowę sztucznego jeziora. Tegoroczne poszukiwania, prowadzone z ramienia Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, weszły w decydującą fazę. Ekipa badawcza pod kierunkiem dr inż. A. Grygorowicza odsłoniła szeroki mur obwodowy, biegnący od zachowanych ruin aż do skałki, przy której mur zakreca w kształcie fajki, co świadczy o tym, że na skałce tej znajdowała się baszta. Do muru zewnątrz i wewnątrz przylegają dobudówki, a zachowane fragmenty muru wskazują na wielką ilość przeróbek i rekonstrukcji, jakim ulegał zamek w ciągu swego istnienia. Polskie Towarzystwo Archeologiczne zamierza jeszcze w tym roku zabezpieczyć na stałe ruiny. (bz)

W CZASIE otwarcia wystawy twórczości Olgi Boznańskiej w Chebie (Czechosłowacja) przewodniczący Rady Narodowej Chebu wręczył mgr F. Kudukowi pamiątkowy medal — jako dar dla Prezydium RN m. Krakowa.

Co - Gdzie - Kiedy

Sobota	Niedziela
29	30
LIPCA	LIPCA
Marty	Julity

Teatry

SOBOTA

MODRZEJEWSKIEJ godz. 19.15 „Derby w pałacu”, KAMERALNY 19.15 „Trojanki”, KOLEJARZA 19 „Prezent z Paryża”.

NIEDZIELA

MODRZEJEWSKIEJ godz. 19.15 „Tango”, KAMERALNY 19.15 „Oni — nowe wyzwolenie”, KOLEJARZA — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA

WOLNOŚĆ godz. 15.45, 18, 20.15 „Niezlomny Wiking” (USA, 1. 11). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Małżeństwo po włosku” (wł., 1. 16). WANDA 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Fanfan Tulipan” (fr., 1. 14). UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Czarny dzień w Black Rock” (USA, lat 16). APOLLO 10 „Chata wuja Toma” (NRF, 1. 14). 13, 15.45, 18, 20.15 „Scigani przez śmierć” (fr., 1. 16). SZTUKA (stud.) 16, 18, 20 „Jeden przeciw wszystkim” (USA, 1. 14). ML. GWARDIA (Lubicz 15) — 14.45, 17, 19.15 „Ostatni zachód słońca” (USA, 1. 14). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Najpiękniejsze oszustwa świata” (fr., 1. 16). MUSZKA 20 „Trzej muskietierowie” (fr., 1. 16 — 11 cz.). ZUCH (Krowoderska 5) 15, 17 „Galapagos” (NRF, 1. 11). MELODIA (Zwierzyńce 1) 15.45, 18, 20.15 „Zabłakana w Rzymie” (wł., 1. 16). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 35) 15.30, 17.45, 20 „Wehkuł czasu” (USA, 1. 14). MINIATURA (Franciszkańska 1) 10, 12, 17, 19 „Przemysł z Pięknym” (fr., 1. 16). TĘCZA (Debniki — Praska 52) 19 „Zolnierki” (wł., 1. 18). WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Wielki skok” (fr., 1. 16). KULTURA (Rynek Gł. 37) 18, 20.15 „Człowiek z Rio” (fr., 1. 14). ENERGETYK (Piaszów-stadion) 19 „Piekło i niebo” (pol., 1. 16). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Tygrys lubi świeże mięso” (fr., 1. 16). FOTOPLASTIKON (Szczańska 5) 10-21 Polska wyprawa naukowa na Spitzbergen.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Sygnali nad miastem” (jug., 1. 11). SWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Tomcio Paluch” (USA, 1. 7). M. SALA 17, 19.15 „9 dni jednego roku” (ZSR, 1. 14). SPINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20.15 „Poznańskie słowiki” (pol., 1. 14). KOLOROWE (Czyżyny 19 „Pan do towarzysza” (fr., 1. 16). ORION (Podleże 19 „Zbrodnia doskonała” (wł., 1. 16).

UCIECHA 12, 15.45, 18, 20.15 „Czarny dzień w Black Rock” SZTUKA 10.15, 12.30, 15, 18, 20 „Jeden przeciw wszystkim”, ML. GWARDIA 12, 14.45, 17, 19.15 „Ostatni zachód słońca”, ZUCH 15, 17, 19 „Galapagos”, MELODIA 11, 16, 18, 20.15 „Zabłakana w Rzymie”, MINIA-TURKA 15, 17, 19 „Casanova znad Dunaju” (weg., lat 14). SWOSZOWIANKA (Swoszowice) 16, 18.30 „Zakazane piosenki” (pol., 1. 14). ENERGETYK 17, 19 „Piekło i niebo”, TĘCZA 17, 19.30 „Zolnierki”, WISŁA 11, 15.45, 18, 20.15 „Wielki skok”, ZDROWIE (Kobierzyn) 19 „Sędzia dla nieletnich” (NRF, 1. 16).

PROGRAM DLA DZIECI

MASKOTKA godz. 10.30, 11.30, MINIATURA 11, 12, 13, ZWIĄZKOWIEC 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Na tropach szpiega” (ZSR, 1. 16). BALLADYNA (Grębałów 17, 19 „Piekło i niebo” (pol., 1. 16). ORION (Podleże 17, 19 „Zbrodnia doskonała” (wł., 1. 16). SWIATOWID (duża i mała sala), SPINKS — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

SWIT godz. 11, SPINKS 10, 11.

Dyżury

SOBOTA

CHIRURG.: Kopernika 21 (dzieci do lat 14 — Prokocim), INTERN.: Pradnicka 38, LARYNGOL.: Kopernika 23a, OKULIST.: Nowa Huta, UROLOG.: Grzegorzewska 18, NEUROLOG.: Botaniczna 3, PEDIATR.: Prokocim, GRUZLI-CZY dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. Siemiradzkiego tel. 0-9, PODGORZEC tel. 625-50 i 697-57, GRZEGÓRZKI tel. 209-61.

205-77, POMOC DROGOWA PZMOT. Kraków tel. 417-60 czyn. od 7 do 22. PUNKT INFORM. o USEUGACH, Solskiego 27, tel. 565-28, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POŻ. tel. 433-33, DYŻUR PEDIATR. dla Nowej Huty i pów. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

CHIRURG.: Kopernika 40, INTERN.: Kopernika 17, OKULIST.: Kopernika 23, NEUROLOG.: Kobierzyn, PEDIATR.: Strzelecka 2. Pozostałe dyżury jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA, NIEDZIELA

Zwierzyńce 7 (tien), Mogińska 16, Grodzka 17, Bronowska 38, Okopieńska 69, Nowa Huta: Os. Teatralne 28 (tien).

Różne

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Rozmowę przy pół-czarnej

Na rozkładzie niemal cały świat

Znany pisarz i autor scenariuszy filmowych („Jada goście jada”, „Wolne miasto”, „Westerplatte”), laureat tegorocznej nagrody ministra kultury i sztuki JAN JOZEF SZCZEPAŃSKI, wrócił niedawno z długiej podróży po Ameryce Południowej.

— Była to podróż bardzo interesująca — opowiada J. Szczepański. — Dotarłem do Cuzco w Peru akurat na procesję Bożego Ciała, na którą przybywają z najdalszych wiosek Indianie, taszcząc ze sobą kamienne, ważące po półtora tony posągi swoich patronów i grając na muszlach. To niesłychane widowisko. A samo Cuzco jest niesamowitym miastem zbudowanym przez Hiszpanów na ruinach dawnej stolicy Inków, na wysokości 3,5 tys. m w górach. Klimat jest tu taki, że kiedy

ładuje samolot, na lotnisku czeka karetka pogotowia, a tubyley gdy udają się do stolicy w Limie coś załatwić, po przyjeździe cały dzień spędzają w łóżku, bo się odklimatyzowali. Zresztą pracuję teraz nad książką z tej podróży.

— Które kraje już Pan zna?

— Stany Zjednoczone, Spitzbergen, kraje arabskie, Indie, Afrykę Wschodnią i Południową...

— Brakuje Dalekiego Wschodu...

— Może za chwilę, bo jednak trochę się zmęczyłem.

— Jak się Panu podobal film „Westerplatte”?

— Nie mam sprzeciwianym znania, na pewno podobala mi się rola Hübnera.

— Czy myśli Pan o następnych scenariuszach?

— Na razie nie, bo w czasie mojej nieobecności reżyser Paweł Komorowski nakręcił film według mojego opowiadania „Stajnia na Celnej”. Temat: okupacja od strony życia na co dzień.

— Ile książek Pan napisał?

— Dwanaście. Pierwsze były „Portki Odyssa” w 1954 r.

— To prawie co rok książka?

— Nie, startowałem z zapasem w szufladzie. Wkrótce ukaże się drugi tom „Ikara” pt. „Wyspa”.

— Dziękuję za rozmowę i gratuluję nagrody ministra i nagrody festiwalu moskiewskiego. Czy to Pana pierwsze nagrody?

— Tak, jeżeli nie liczyć nagrody Hemingwaya za „Polską Jesień”. (bz)

Zmiana warty w teatrach

Krakowski Teatr „Rozmaitości” wznawia swą działalność 2 sierpnia. Repertuar w sierpniu będzie urozmaicony. A więc „Balladyna” w świetnej oprawie architektonicznej w Barbakanie, komedia filozoficzna Marie Chase „Harvey”, a dla dzieci w dalszym ciągu znakomita na upały „Królowa śnigu”.

W próbach — „Dwanaście krzesel”, słynna komedia Ilfa i Pietrowa oparta na powieści o tym samym tytule; reżyseruje H. Gryglaszewska, scenografia J. Jeleńskiego, a premiera pod koniec sierpnia. W dalszych planach „Czerwone pantofelki” Andersena i „Hamlet”.

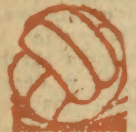
Po przerwie urlopowej podejmuje pracę również Teatr im. Słowackiego. Od wtorku 1. VIII. powrócą na scenę kolejno: „Moralność pani Dulskiej”, „Pierścień wielkiej damy”, „Dom otwarty” i „Bezimiennie dziecko”, zaś na scenie kameralnej farsa E. Z. Skowrońskiego „W czepku urodzona”.

Dziękuję...

...niektóre partie zieleniców miejskich, skwerów a nawet piękne kwietniki są tak rzadko podlewane w upalne dni? Jeżeli brak pracowników etatowych, to może pomyślałby o tym — w czynnie społecznym — miejscowe komitety blokowe? (wł)

Polscy piłkarze przegrali z reprezentacją Związku Radzieckiego

ROZEGRANE wczoraj we Wrocławiu pierwsze spotkanie międzypaństwowe z cyklu eliminacji olimpijskich między Polską i ZSRR zakończyło się zwycięstwem piłkarzy radzieckich 1:0 (0:0). Strzelcem zwycięskiej bramki był Ciszewski w 59 min.



Zespoły wystąpiły w następujących składach: **POLSKA:** Kornek — Kowalski, Gmoch, Oślizło, Anczok — Szmidt, Suski — Gadocha (Jarosik), Szoltyś, Lubanski, Liberda. **ZSRR:** Psenicznikow — Afonin, Szestierniw, Churciliwa, Czichowriekow, Woronin, Ciszewski, Sabo, Baniszewski, Strelcow, Byszewicz (Mafiejew).

Widzów ok. 50 tys. Sędziował arbitry szwedzcy: Loeew — jako główny oraz Johansson i Faerm — liniowi.

Pojedynek piłkarzy polskich i radzieckich rozegrany został podczas upału. W takich warunkach trudno było oczekiwać, aby któraś z drużyn zademonstrowała bliskotliwą grę. Polscy piłkarze rozpoczęli mecz z dużym im-

tem i przez pierwsze 45 min. gry byli zespołem lepszym. W tym okresie drużyna radziecka udało się oddać zaledwie jeden celny strzał na naszą bramkę, podczas gdy Polacy strzelili celnie trzy razy. Bramkarze byli jednak niezawodni i piłka ani razu nie znalazła się w siatce. Najlepszymi formacjami w obydwu zespołach były linie obronne. Szczególnie dobrze spisywał się polski blok defensywny, który zupełnie unieruchomił renomowanych zawodników radzieckich.

Spotkanie rozpoczęło się od niespodzianki, bowiem w drużynie radzieckiej w ostatniej chwili zdecydowano się nie wystawić bramkarza Jaszyna, który miał lekką kontuzję ręki. Zastąpił go Psenicznikow, spisujący się w ciągu całego meczu znakomicie. Bramkarz radziecki w pierwszej połowie spotkania niewątpliwie uratował swoją drużynę przed nieuchronną stratą co najmniej jednej bramki.

Po dobrej grze polskiego zespołu w pierwszej połowie meczu, po przerwie obraz na boisku uległ całkowitej zmianie. Inicjatywę przejęli piłkarze radziecy. Przyspieszyli oni tempo, a zmęczeni atakami w pierwszej połowie Polacy, wyraźnie nie mogli w tym okresie gry dorównać przeciwnikom. Przewaga drużyny radzieckiej trwała od 45 do 70 min. i uwieńczona została zdobyciem bramki przez Ciszewskiego. Po meczu radziecki wyraźnie zwolnił tempo, chcąc utrzymać wynik do końca. Inicjatywę znowu przejęli Polacy, ale nie potrafili strzelić wyrównującej bramki.

CO MÓWILI PO MECZU:

Trener MATYAS: Zawiodł atak. Ponadto nasza drużyna nie wytrzymała kondycyjnie. Był to mecz niewykorzystanej wielkiej szansy.

Trener GÓRSKI: Mogliśmy wygrać, nawet w tym potwornym upale. Nasza drużyna była lepsza. Zasłużyła na zdobycie dwóch bramek. Niestety, nie udało się. Szansa przejścia do następnej rundy eliminacji olimpijskich została zaprzepaszczona.

Trener JAKUSZYN: Nie ma co mówić, wygraliśmy. Był to jednak na pewno jeden z najtrudniejszych meczów reprezentacji ZSRR. Nie tylko przeciwnik okazał się groźny, ale upalne, parne powietrze paraliżowało ruchy piłkarzy.



Zacięte zmagania wiejskich lekkoatletów

W PIERWSZYM dniu XVII Centralnych Mistrzostw Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w lekkiej atletyce, rozegrano finały w 20 konkurencjach. Wyniki nie były rewelacyjne, ale musimy pamiętać, że w tej dyscyplinie wśród sportowców wiejskich nie ma wyczynowców wielkiej klasy. Oglądaliśmy jednak na bieżni, skoczni i rzutniach stadionu Cracovii wiele zaciętych pojedynków.

Najlepsze wyniki uzyskano w biegach sprinterskich. Adam Kaczor z Poznania, członek reprezentacji sztafety Polski 4x100 m, wygrał zdecydowanie bieg na 100 m, uzyskując 10,6 sek. Drugi na mecie był Bakulin z Olsztyna, który miał czas 10,9 sek. W konkurencji juniorek na dystansie 100 m zwyciężyła Bogucka (Warszawa) 12,3 sek. przed Kopą (Szczecin) 12,5 sek. Bogucka uzyskała o 0,4 sek. lepszy rezultat od Machaty (Rzeszów), która zajęła pierwsze miejsce w finale biegu na 100 m w konkurencji seniorek. Na wyróżnienie zasługują jeszcze wyniki, uzyskane przez aktualnych mistrzów Polski juniorów: Malecki (Poznań) w biegu na 1500 m —

3,57,7 min. oraz Smarzewskiego (Lublin) w trójskoku — 14,52 m. Po pierwszym dniu mistrzostw LZS w łącznej punktacji prowadził zdecydowanie Poznań 96 pkt przed Szczecinem 55 pkt i Lublinem 52 pkt.

W pierwszym dniu zawodów mistrzowskie tytuły zdobyli: SENIORKI 100 m Machala (Rzeszów) 12,7 sek., 800 m Szrama (Poznań) 2,19,3 min., oszczep Bińkowska (Olsztyn) 44,18, skok wzwyż Pokora (Szczecin) 1,48 m, JUNIORKI 100 m Bogucka (Warszawa) 12,3 sek., skok w dal Czupka (Lublin) 5,39 m, kula Olejniczak (Szczecin) 10,83 m, SENIORZY 100 m Kaczor (Poznań) 10,6 sek., 400 m Kawaler (Poznań) 49,9 sek., 5000 m Prządka (Poznań) 15,09,2 min., 200 m ppl Kulezycki (Poznań) 25,2 sek., trójskok Pyra (Poznań) 14,54 m, dysk Szulc (Szczecin) 45,12 m, JUNIORY 100 m Michalski (Białystok) 10,9 sek., 400 m Remacki (Koszalin) 50,7 sek., 1500 m Malecki (Poznań) 3,57,7 min., trójskok Smarzewski (Lublin) 14,52 m, tyczka Cisto

(Zielona Góra) 3,50 m, oszczep Berdziński (Poznań) 65,94 m, młot Chwiłowicz (Poznań) 47,94 m. Dziś w godzinach przedpołudniowych odbyły się eliminacje w dalszych konkurencjach. O godz. 16.30 dalszy ciąg zawodów. (KAS)

Na żużlowym torze

W TARNOWIE rozegrano zawody żużlowe o „Złoty Kask”. Najlepszym okazał się Tkocz (ROW Rybnik), który zdobył 13 pkt, wyprzedzając Waloszkę (Śląsk Świętochłowice) i Rose (Stal Toruń) — po 12 pkt. A oto kolejność dalszych zawodników: 4. Migoś (Stal Gorzów), 11 pkt, 5. Pytko (Unia Tarnów) 9 pkt, 6. Griegrich (Polonia Bydgoszcz) 9 pkt, 7. Woryna (ROW Rybnik) 8 pkt, 8. Pocięjkowicz (Sparta Wrocław) 8 pkt, 9. Maj (ROW) 7 pkt, 10. Pogorzelski (Stal Gorzów) 7 pkt.

Mistrz olimpijski „za burtą”

PO KRÓTKIM odpoczynku po mistrzostwach świata kadra naszych szermierzy wyjedzie za kilka dni do Francji, aby w Pirenejach trenować wspólnie z najlepszymi szermierzami tego kraju. Polski Związek Szermierczy po niepowodzeniach naszych reprezentantów na mistrzostwach świata w Montrealu, poczynił poważne korekty w składzie poszczególnych broni, odsuwając od udziału w reprezentacji tak znanych zawodników, jak mistrza olimpijskiego z Tokio — Egonę Franke, byłego mistrza Polski i wielokrotnego reprezentanta kraju — Andrzeja Piatkowskiego, świetnego florecistę Witolda Woydę czy też brązowego medalistę z moskiewskich mistrzostw świata w szpadzie — Bogdaną Gonsiora, którego przesunięto do rezerwy.

Skład wyjeżdżającej ekipy jest następujący: floret kobiet — Cymermannówna, Urbanska, Balonówna, Fukalowa, floret mężczyzn — Lisewski, Parulski, Różycki, Dąbrowski, szpada — Andrzejewski, Nielaba, Barbarski, Matwiejew, szpada — Pawłowski, Ochyra, Nowara, Majewski.

Co-gdzie-kiedy?

Radio

NA FALI 249 m
SOBOTA

17.00 Popołudnie z piosenką, 17.30 Fel. literacki, 17.40 Muzyka baroku, 18.10 Jaz, 18.25 Na krak. rynku, 18.50 Fel. M. Jorsta, 19.05 Muzyka i Aktualności, 19.30 „Matysiakowie”, 20.00 Shirley Verret — mezzosopran, 20.30 Koncert Ork. PR, 21.27 Kronika sport., 21.40 15-tka Radiowa, 22.00 Radioka. baret trzy po trzy, 23.00 Rewia orkiestr, 9.05—3.00 Progr. nocny z Warszawy.

NIEDZIELA

8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”, 8.35 „Radioproblemy”, 8.45 Koncert życzeń, 9.15 Koncert poranny, 9.50 „Sędzia” — słuch. Jalu Kurka wg pow. „Zabijcie Barabasza”, 10.25 Cocktail muzyczny, 10.50 „Na przykład Baranów” — rep. 12.15 Warsz. Tygodnik Dźwięk, 12.35 Poranek symfon. 13.38 Zb. Turski — Suita na tematy kurpiowskie, 14.00 „Koncert zakochanego”, 14.30 Studio M2, 14.50 Wyniki Lajkonika, 15.00 Dla dzieci słuch., 15.45 „Niedzielne rendez-vous”, 16.00 Ravel — „La valse”, 16.15 Jaz, 16.30 Koncert chopinowski, 17.05 Na tematy międzynarodowe, 17.15 Ork. rozrywkowa, 17.30 Lehar — „Wesola wdówka” — montaż operetki, 19.00 Ork. rozrywkowa, 19.30 „Krecimy film” — słuch. wg sztuki E. Radzińskiego, 20.30 Krak. aktualności sport., 21.22 Dla tych, co lubią tańczyć, 22.00 Ogólnop. wiad. sport. i wyniki Toto-lotka, 22.20 Wład. sport., 22.30 Wieczory muzyczne.

Telewizja

SOBOTA

Godz. 17.20 Pi.dnia i tyg., 17.40 Radar, 17.50 Wiadomości, 17.55 „Przyroda i my” — film radz., 19 Rozmowy o księżkach, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.05 „Wędrowni po Hollywood” — film USA, 20.55 „W weselny miasteczku” — progr. rozrywkowy, 21.45 Dziennik, 22 Wiadomości sport., 22.10 „Sprawcy nieznani” — film wł.

NIEDZIELA

12 Pr. dnia, 12.05 „Przypominamy, radzimy, 12.15 PKF, 12.25 Wiadomości, 12.35 „Nowi sąsiedzi” film z serii: „Koch, który mówi”, 13 Kino Przygoda „Dziadek Kilian i ja” film CSRS, 14.30 Przemiany, 14.55 Teatrzyk w Koszu: Cudze piorka, 15.40 Zawody ratowników — rep., 16.20 „Dr Mateusz” z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”, 16.35 Marcello Mastroiani z cyklu: „Portrety”, 17.25 „Parki Narodowe” — teleturniej, 18.25 „Wieczór z baletem angielskim” — film (cz. II), 19 Słownik wyrazów obcych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Spokojne festiwale piosenek, 21.05 „Falszywy krok” (film „Anci”), 22.35 Niedziela sportowa.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (sob. godz. 9.30—17, niedz. 9—17), ZAMEK i MUZEUM w Pieskowej Skale (10—17), MUZEUM LENINA, Topolowa 5: Lenin na znaczkach pocztowych (niedz. 14—15), HISTORYCZNE, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (niedz. 10—14), Stara Bożnica, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (niedz. 10—14), Rynek Gł. 35: Pamiątki Tow. Strzeleckiego (niedz. 10—14), MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY — SUKNIENICE: Malarstwo pol. w. XVIII i XIX (10—15), DOM MATEJKI, Florjańska 41: Studia do uzbiorów i in. (10—14.45), SZOŁAYSKICH, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. od XIV do XVIII w. (niedz. 10—14.45), CZARTORYSKICH, Jana 19: Sztuka hiszpańska (niedz. 9—15), NOWY GMACH, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współcz., Malarstwo czeskie 1900—1950, Agaty, no-frity, korałe (niedz. 10—14.45), CZAPSKICH, Manifestu Lipcewego 10: Moneta starożytnego Rzymu, MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, Sosłowska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski (niedz. 10—13), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograf. (sob. 10—18, niedz. 10—14), SENACKA 3: Materia meteorologiczna (11—18), PAWILON, pl. Szczepański 3: Malarstwo i rzeźby „Spotkania Krakowskie”, Galeria „Arkady” — Malarstwo St. Rodzińskiego (11—18), PALAC SZTUKI, plac Szczepański 4: Kwiaty wsi polskiej (10—17), TPSP, Nowa Huta, al. Róż 3: Malarstwo T. Makowskiego, KLUB OFICERSKI, Bitwy pod Lenino 1: Wystawa fotograf. F. Bednarza „Kraków stary i nowy” (sob. 13—20, niedz. zamkn.).

Dokąd pójdziemy?

Dziś

LEKKA ATLETYKA
Godz. 16.30 Stadion Cracovii:
Centralne mistrzostwa LZS

Jutro

LEKKA ATLETYKA
Godz. 9.30 Stadion Cracovii:
Centralne mistrzostwa LZS

PIŁKA NOŻNA

Godz. 17 Boisko Cracovii:
Cracovia — Unia Oświęcim
(Spotkanie towarzyskie)

W RAMACH akcji „Lato w mieście” ZD ZMS Podgórze i KS Korona organizują w niedzielę 30 bm. zawody sportowe (o godz. 10 na stadionie Korony) oraz imprezy rozrywkowe (o godz. 16 w Parku Bednarskiego).

Czuł, że ona płacze. Szli obok siebie, oparci jedno o drugie, w kierunku oświetlonego bulwaru. Za chwilę znowu będą kroczyli między żywymi. Flavières wyjął chusteczkę.

— Daj mi tę twarz. Czułym ruchem wytarł jej policzki. Pocałował ją w oczy, ujął za rękę.

— Chodź!... Nie bój się niczego!...

I weszli na bulwar, zmieszali się z tłumem. Orkiestry grały w kawiarniach, samochody mknęły szybko — przeważnie jeepy z żołnierzami w białych hełmach. Krecioło się wielu ulicznych sprzedawców, kłoszardów proszących o ogień, osobników proponujących paczki papierosów „Camel” lub „Lucky Strike”. Magdalena odwracała głowę, gdy Flavières na nią patrzył. Nie poddawała się i uraza zaciskała jej usta. Jednak Flavières sam był zbyt nieszczypliwy, by móc się nad nią litować.

— Puść mnie — powiedziała wreszcie. — Muszę wstać i kupić sobie aspirynę. Głowa mi pęka.

— Naprawdę przynajmniej, że jesteś Magdalena.

Wzruszyła ramionami i szli dalej, przytuleni do siebie jak zakochani, lecz on mocno trzymał jej ramię, niczym policjant, który boi się wypuścić z rąk swą zdobycz.

Wrócili do hotelu i weszli prosto do sali restauracyjnej. Flavières nie mógł już ani na chwilę oderwać wzroku od Magdaleny. W świetle żyrandola, z włosami ułożonymi w kok ukazywała mu się zupełnie taka, jaka ją widział po raz pierwszy w teatrze Marigny. Wyciągnął rękę, ścisnął jej palec.

— Nie chcesz nic powiedzieć? — nalegał.

Pochyliła głowę. Była śmiertelnie blada. Kelnier dośledził, by przyjąć zamówienie.

— Do picia?

— Czerwone wino.

— Czuł się jakby wyobcowany z samego siebie; obecność Magdaleny pobawiła go ciężaru realnego istnienia. Przeglądał się jej i czasem myślał:



„To niemożliwe!”, a czasem: „Po prostu śnię”. Ona prawie nie jadła. Kilkakrotnie nawet omal nie popadła w ów stan półsennej marzenia, który Flavières dawniej widział u niej tak często. Pił — spokojnie, metodycznie, całą butelkę wina. Miał wrażenie, że wrogość Magdaleny dzieli ich jak ściana z lodu.

— Chodźmy — powiedział. — Tak, jesteś już u kresu... Teraz musisz mówić, Magdaleno. Zerwała się gwałtownie. On także.

— Za chwilę wracam — powiedział.

Podczas, gdy zdejmowała z tablicy klucz od ich pokoju, podszedł szybko do bufetu, kazał sobie podać jedną whisky i dogonił ją przy windzie. Obsługujący otworzył przed nimi rozsuwaną kratę. Winda ruszyła w górę. Flavières objął Magdalene ramieniem. Pochylił się nad jej uchem, jakby zamierzał ją pocałować.

— Wyznaj kochanie!...

Oparła głowę o mosiężną kratę.

— Tak — powiedziała. — Ja jestem Magdalena.

ROZDZIAŁ SZÓSTY

Odruchowo, o niczym nie myśląc, przekreślił klucz w zamku. Poruszał się jakby w gesty mgły, na wpół zmiądzony wyznaniem, na które czekał od tak wielu dni. Ale czy można te kilka słów nazwać wyznaniem? W jej głosie brzmiało tak wielkie zmęczenie! Możliwe, że po prostu pragnęła zro-

bić mu przyjemność, odroczyć klótnię, odpocząć chwilę. Oparł się plecami o drzwi.

— Jakżeż mam ci wierzyć? — powiedział. — To byłoby zbyt łatwe.

— Potrzebujesz dowodów?

— Nie, jednak...

Sam już nie wiedział. Boże, jak się czuł zmęczony!

— Zgaś światło — poprosiła.

Odbłask latarni z ulicy przenikał przez żaluzje, rzucając na sufit cien, podobny do prętów kraty. Klatka była zamknięta. Flavières osunął się na brzeg łóżka.

— Dlaczego od razu nie powiedziałaś mi prawdy? Czego się bałaś?

Nie widział już Magdaleny, lecz słyszał jej ruchy.

— Odpowiedz mi. Czego się obawiałaś?

Milczała. Zapytał:

— Rozpoznałaś mnie natychmiast, wówczas w hotelu Waldorff?

— Tak, od razu pierwszego dnia.

— A więc powinnaś była mi wszystko z miejsca wyjaśnić, odpowiedzieć. To było bez sensu. Dlaczego postępowałaś tak głupio?

Zaciśnięta w pięść ręką uderzył w koldrę, a sprzedany łóżka rezonowały cichym dźwiękiem gitary.

— Cała ta komedia!... Czy to było godne nas?...

I ten list... Zamiast szczerze mi opowiedzieć co ci się przydarzyło...

Usiadła przy nim i szukała w ciemności jego ręki.

— Właśnie o to mi chodziło... — mówiła szepcąc. — Tak bardzo pragnęłam, żebyś nigdy się nie dowiedział... przynajmniej, żebyś nie był pewny...

— Ależ ja zawsze wiedziałem...

(Ciąg dalszy nastąpi)